



**Poprowadzę ich
do źródeł wód życia**



**Nowenna
za zmarłych**

WPROWADZENIE

„Paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap 7,17) – w takich słowach Biblia ustami św. Jana Apostoła przedstawia pośmiertny los dusz wiernych Bogu. Wielu zmarłym nie jest jednak dane, by od razu po śmierci cieszyć się obecnością Boga. To ci, którzy potrzebują oczyszczenia, by osiągnąć pełnię miłości, do której nie zdołali dojść za życia. Sami sobie już pomóc nie mogą, ale my możemy dla nich zrobić bardzo dużo. Swoimi modlitwami, postami, jałmużnami i ofiarami jesteśmy w stanie przyspieszyć ich spotkanie z miłosiernym Bogiem.

Zmarli, za których się modlimy, są nam bardzo wdzięczni. Świadczy o tym chociażby historia Ojca Pio opowiedziana w książce ks. Marcello Stanzione *Ojciec Pio i dusze czyścicowe*. „Pewnego razu, podczas II wojny światowej, po wieczornym posiłku, gdy klasztor był już zamknięty, bracia usłyszeli głosy dochodzące z bramy, które wyraźnie wykrzykiwały: «Niech żyje Ojciec Pio!». Gdy rankiem przeor klasztoru udał się do Ojca Pio zapytać o te hałasy, ten, nie przywiązując zbyt wiele wagi do wydarzenia, z wielkim

spokojem, jakby chodziło o coś najzwyklejszego w świecie, uspokoił przeora, wyjaśniając mu, że głosy te należały do zmarłych żołnierzy, którzy przyszli podziękować mu za jego modlitwy”.

Módlmy się więc za zmarłych i prosimy o ich wstawiennictwo, by już tu na ziemi pomogli nam wejść na drogę wiodącą do „źródeł wód życia”.

Modlitwa św. Gertrudy za dusze czyścicowe

Niech Jezus Chrystus, dla nas ukrzyżowany, zmiłuje się nad wami, dusze bolejące; niech swoją Krwią zagasi pożerające was płomienie. Polecam was tej niepojętej miłości, która Syna Bożego sprowadziła z nieba na ziemię i wydała na okrutną śmierć. Niech się ulituje nad wami, jak okazał swe miłosierdzie dla wszystkich grzeszników, umierając na krzyżu. Amen.

DZIEŃ PIERWSZY

1 listopada

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Za tych, których bardzo
kochaliśmy



Kiedys odłamki skalne znowu połączą się w jeden gład, kiedys spotkamy się w wieczności. Złączymy się na zawsze – bł. Maria Beltrame Quattrocchi.

Panie Jezu, bł. Maria pisała te słowa po śmierci swojego ukochanego męża. Tak jak ona wierzę, że miłość pochodząca od Ciebie sięga poza grób, dlatego proszę Cię za wszystkich tych, których tutaj na ziemi kochałem – za mojego współmałżonka, dziecko, ojca, matkę... (możesz wymienić imiona ukochanych zmarłych osób). Dziękuję za wszelką miłość, którą otrzymałem dzięki nim. Przepraszam za wszelki brak miłości z mojej strony. Proszę, byś dał wszystkim ukochanym zmarłym radość nieba i pozwolił nam się spotkać z Tobą i z sobą nawzajem w wieczności.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*

DZIEŃ DRUGI

2 listopada



WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH
Za zmarłych przodków
(rodziców, dziadków...)

Czerpiemy z dóbr naszych zmarłych dziadków i rodziców i łatwo zapominamy, co im jesteśmy dłużni i jak bardzo oni łakną naszej wdzięczności i potrzebują naszej pomocy. Wołają: *Wspieraj, cierp, módl się, pość, dawaj za nas jałmużnę! Ofiarujże Mszę świętą w naszej intencji!* – bł. Anna Katarzyna Emmerich.

Panie, Twojemu miłosierdziu polecam dziś wszystkich zmarłych z mojej rodziny – a szczególnie moich rodziców i dziadków... (możesz wymienić imiona). Szczególnie polecam (wymień imię). Dziękuję Ci za życie, które mi przekazali oraz za dar wiary, który otrzymałem przez ich wstawienictwo. Dziękuję za każdy gest miłości, który mi okazali. I proszę o przebaczenie wszystkich grzechów, zwłaszcza tych, które naruszyły naszą rodzinną więź.

Szczególnie proszę Cię za tymi, którzy – według mojego rozeznania – nie byli gotowi na spotkanie z Tobą. Wierzę, że Twoja miłość wobec nich jest

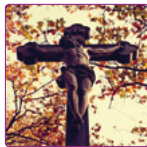
silniejsza, niż wszelkie zło. Okaż im wszystkim swoje miłosierdzie.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*

DZIEŃ TRZECI

3 listopada

Za przyjaciół i znajomych



Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą... – ks. Jan Twardowski.

Panie, dzięki swojej rodzinie i swoim przyjaciołom zakorzeniłeś się w życiu swojego narodu i całej ludzkości. To prawda, że miałeś wielu wrogów, ale także wielu przyjaciół – Jana, Marię, Martę, Łazarza, nad którego śmiercią płakałeś i którego przywróciłeś do życia...

Dziękuję Ci za moich krewnych i przyjaciół i za miłość, jaką mi okazali. Przebacz mi wszelkie moje grzechy w stosunku do nich. Przebacz także i im wszystkie złe słowa, myśli, uczynki. Proszę, Panie, pamiętaj im tylko dobro, które po sobie zostawili, także w moim życiu.

Daj mi w dniu dzisiejszym szczególnie ich wszystkich wspominać i prosić za nich.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*



DZIEŃ CZWARTY

4 listopada

**Za dusze nie mające
znikąd pomocy**

Boże miłosierny, z tronu Twojej chwały wejrzyj na biedne dusze w czyścicu cierpiące (...). Błagam Cię, abys raczył przyjąć te ukochane dusze do rajskiej szczęśliwości, aby Cię tam wielbiły na wieki – św. Gertruda.

Panie, dziś oddaję Tobie każdą zapomnianą i bezimienną duszę cierpiącą w czyścicu. Jest wielu takich, o których nikt nie pamięta... Być może nie zapisali się we wdzięcznej ludzkiej pamięci, a być może także zostali zapomniani nie ze swojej winy. Być może nie mieli własnej rodziny, albo ich bliscy są niewierzący i nie dbają o los swoich rodziców, dziadków, braci, sióstr... Niech Twoja miłość wydobędzie ich wszystkich z zapomnienia, niech doprowadzi ich do Twojej chwały. Proszę dziś za tymi wszystkimi zmarłymi, za których nikt się nie modli.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*

DZIEŃ PIĄTY

5 listopada

Za kapłanów
i osoby konsekrowane



Śmierć nie jest końcem ale początkiem, początkiem życia wiecznego, które Pan obiecał swoim sługom.... Dlatego śmierć przenosi człowieka, który Ewangelię uczynił wzorem i pragnieniem swojego życia, tam, gdzie jest Chrystus – św. Jan Paweł II.

Panie, wspominam dziś przed Tobą zmarłych kapłanów i osoby konsekrowane. Najpierw powierzam Ci tych, których znałem osobiście (możesz wymienić ich imiona). Proszę Cię za zmarłych katechetów, proboszczów i wikarych parafii, za zmarłych biskupów... Dziękuję za ich obecność w moim życiu i za wszelkie dobro, które przez nich otrzymałem. Powierzam Ci wszystkich, którzy byli dla mnie światłem, a także i tych, których dobrze nie wspominam. Wybacz im wszystkim grzechy i przyjmij do swojej chwały.

Powierzam Ci szczególnie tych, którzy w sposób szczególny potrzebują Twojego miłosierdzia, bo nie zawsze kroczyli drogą, którą ich prowadziłeś.

*Ojciec Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*



DZIEŃ SZÓSTY

6 listopada

Za poległych za Ojczyznę

Macie szerzyć cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Bogurodzicy Dziewicy na miarę waszych sił oraz z najwyższym wysiłkiem, pobożnością i zapalem wspomagać modlitwą dusze wiernych zmarłych poddanych karom czyścicowym, zwłaszcza żołnierzy i zmarłych wskutek zarazy – św. Stanisław Papczyński.

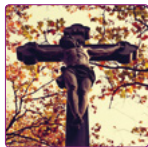
Panie, św. Stanisław wzywał szczególnie do modlitwy za żołnierzy. Tak wielu ludzi oddało swoje życie za wolność naszej Ojczyzny. Dziś chcę pamiętać o wszystkich poległych w wojnach przetaczających się przez nasz kraj, szczególnie w dwóch ostatnich wojnach światowych. Proszę Cię także za wszystkich, którzy zginęli w powstaniach, za tych, którzy oddali życie w katowniach i więzieniach. Przyjmij ich wszystkich, Panie, do wiecznej chwały i spraw, żebyśmy umieli dobrze korzystać z ich dziedzictwa.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*

DZIEŃ SIÓDMY

7 listopada

Za zmarłych nagle



Powierzamy Ci, Panie, dusze naszych najbliższych, osób, które zmarły bez pociechy sakramentalnej lub które nie miały możliwości żałowania za grzechy nawet pod koniec swego życia – o. Antonio Rungi.

Panie, Twojemu miłosierdziu powierzam dziś wszystkich, którzy odeszli do Ciebie nagle, nie tylko na skutek choroby, ale także ginąc w katastrofach, wypadkach, zamachach... Wielu z nich nie spodziewało się śmierci, a wielu być może nie było do niej przygotowanych, nie pamiętając, że dzień Pański może przyjść „jak złodziej w nocy”...

Panie, wierzę głęboko, że Twoja miłość może ich przygarnąć mimo wszystko. Proszę za nimi, odwołując się do Twojej „bolesnej męki”, do Twojego krzyża, na którym przebaczyłeś każdemu. Daj wieczne zbawienie wszystkim zmarłym nagle, a mnie samemu wyjednaj łaskę dobrej śmierci.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*



DZIEŃ ÓSMY

8 listopada

**Za zmarłych z powodu
chorób i braku opieki**

Módlmy się dziś za tych, którzy zmarli z powodu pandemii. Umarli samotnie, bez czulej obecności swych bliskich, wielu nie miało nawet pogrzebu, i za wszystkie osoby, które oddały swoje życie w służbie chorym. Niech Pan przyjmie ich do Swej chwały – papież Franciszek.

Panie, powierzam Ci dziś tych wszystkich, którzy zmarli na całym świecie na skutek chorób, szczególnie obecnej pandemii – zarówno tych, którzy zmarli bezpośrednio wskutek wirusa, jak i tych cierpiących na inne schorzenia, którym z powodu obostrzeń nie zdołano na czas udzielić pomocy. Umierali najczęściej w samotności, bez pocieszenia, często bez sakramentów. Proszę, spójrz na ich cierpienie i przyjmij ich do siebie!

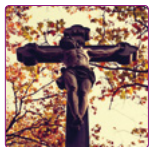
Proszę Cię też za wszystkich zmarłych lekarzy i pielęgniarki, ratujących pacjentów często z narażeniem życia i stań się dla nich wieczną nagrodą. Okaż wszystkim zmarłym Twoje miłosierdzie!

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*

DZIEŃ DZIEWIĄTY

9 listopada

Za konających w tej chwili



Córko Moja, zachęcaj dusze do odmawiania tej koronki, którą ci podałem. (...) Napisz, gdy tę koronkę przy konających odmawiać będą, stanę pomiędzy Ojcem, a duszą konającą nie jako Sędzia sprawiedliwy, ale jako Zbawiciel miłosierny – św. Faustyna Kowalska.

Panie, dziś powierzam Ci wszystkich tych, którzy konają w tej chwili. Są wśród nich osoby, które odchodzą z tego świata w sposób łagodny i pełen pokoju, pojednane z Tobą i z bliźnimi, ale znacznie więcej jest takich, którym nie jest łatwo przejść z ziemskiego życia do życia wiecznego. Wzbudź w ich sercach wiarę w to, że „po drugiej stronie” czekasz na nich ze swoją wielką miłością. Niech znajdą w sobie odwagę, by powierzyć się Twojemu miłosierdziu. Niech się nie boją spotkania z Tobą, niech Tobie całkowicie zaufają. Maryjo, proszę Cię, jako dobra Matka weź każdego za rękę i doprowadź do wieczności. O wsparcie dla tych, którzy teraz umierają, proszę Cię, Panie.

„Ojczy Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana

naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata. Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata”.

*Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Wieczny odpoczynek...*

Litania za zmarłych w czyśccu cierpiących

Ojcze z nieba Boże, *zmiłuj się nad nami*,
Synu Odkupicielu świata,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Święta Maryjo, *módl się za nami*,
Bramo niebieska,
Królowo Wniebowzięta,
Święty Michale,
Święty Janie Chrzcicielu,
Święty Józefie,
Święci Patroni
Wszyscy święci i święte Boże,
Bądź im miłościw, *wybaw ich Panie*,
Od zła wszelkiego,
Od cierpień w czyśccu,

Przez Twoje wcielenie, *wybaw ich Panie,*
Przez Twoje narodzenie,
Przez Twój chrzest i post święty,
Przez Twój krzyż i mękę,
Przez Twoją śmierć i złożenie do grobu,
Przez Twoje zmartwychwstanie,
Przez Twoje cudowne wniebowstąpienie,
Przez zesłanie Ducha Świętego,
Przez Twoje przyjście w chwale,
Prosimy Cię, abyś naszym dobroczyńcom dał
wieczną nagrodę, *wysłuchaj nas, Panie,*
Prosimy Cię, abyś okazał miłosierdzie ofiarom
wypadków, katastrof i wojen,
Prosimy Cię, abyś wprowadził do wiekuistej
światłości naszych nauczycieli
i wychowawców,
Prosimy Cię, abyś dał wszystkim wiernym
zmarłym wieczny odpoczynek,
Prosimy Cię, abyś pozwolił im radować się
w chwale zmartwychwstania,
Prosimy Cię, abyś nam odpuścił grzechy,
Prosimy Cię, abyś dał nam pragnienie nieba,
Prosimy Cię, abyś nas zachował od nagłej
i niespodziewanej śmierci,

Prosimy Cię, abyś uchronił nas, naszych
krewnych i dobrodziejów od wiekuistego
potępienia, *wybaw ich Panie,*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Módlmy się:

Boże, Ty sprawiłeś, że Twój Syn zwyciężył
śmierć i wstąpił do nieba; daj Twoim
zmarłym sługom i służebnicom udział w Jego
zwycięstwie nad śmiercią, aby mogli na wieki
oglądać Ciebie, swojego Stwórcę i Odkupiciela.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



„Ujrzałam Anioła Stróża, który kazał mi pójść za sobą. W jednej chwili znalazłam się w miejscu mglistym, napełnionym ogniem, a w nim całe mnóstwo dusz cierpiących. Te dusze modlą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy im przyjść z pomocą”.

św. Faustyna Kowalska

**STOWARZYSZENIE
POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH**
Zgromadzenie Księży Marianów
ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa
tel. 22 833 74 05, 22 651 90 29
e-mail: spm@marianie.pl
www.spm.org.pl

Za zgodą władz kościelnych